



Zwariowana siódemka

Gazetka szkolna
przy Szkole Podstawowej nr 7
w Tczewie

Czerwiec 2022



Egzamin ósmoklasisty

Z ŻYCIA SZKOŁY

CO? GDZIE? KIEDY?

(BYŁO...JEST...BĘDZIE...)

- Dni oświaty, kultury, książki i prasy
- Egzamin ósmoklasisty
- Brawo nasze piłkarki
- "Książką połączeni" - klasy pierwsze poznają nie tylko literki i książki ale także tczewskie biblioteki
- Kochanej Mamusi...
- Przytul się do drzewa
- Dzień Dziecka
- Nasza twórczość ...(Opowiadania konkursowe o Patronach Roku 2021, Marek Siemaszkiewicz kl. VII C)
- Mam talent... Kinga Bobrowska kl. VII B
- Temat numeru... "Wołanie o POMOC". Depresja wśród młodzieży
- Patroni 2022 roku
- Recenzje do nowych książek zakupionych w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”

Dni oświaty, kultury, książki i prasy

Dnia 19 maja obchodziliśmy uroczyste "Dni oświaty, kultury, książki i prasy". Była to pierwsza, po dwóch latach lockdownów, pandemii i innych, akademia, na której spotkaliśmy się na żywo.



Scenariusz przybliżył nam przede wszystkim, jak ważna jest w naszym życiu oświata, wszelkiego rodzaju wiedza, kultura i masmedia, a najważniejsza powinna być książka. Bo to dzięki czytaniu możemy korzystać z wszelkiego rodzaju kultury.



Akademia składała się z czterech części:
Teleekspres (w wykonaniu Koła Przyjaciół Biblioteki)



Scenka rodzajowa na zwykłej polskiej ulicy (w wykonaniu uczniów kl. IV B)



Scenka w domu kulturalnych ludzi (w wykonaniu uczniów kl. VII C)



Wiersze okolicznościowe (w wykonaniu Oddziału
Przedszkolnego).



A całość dopełniło piękne wykonanie piosenek o książkach w wykonaniu szkolnego chórk.



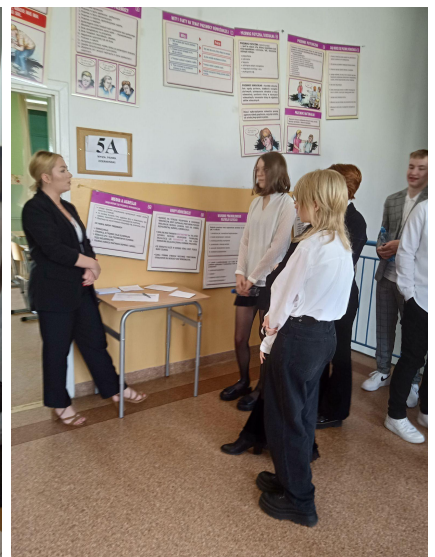
Od redakcji

Egzaminy ósmoklasisty

W dniach od 24 do 26 maja 2022 odbyły się Egzaminy ósmoklasisty.



Pierwszego dnia ósmaki pisali egzamin z języka polskiego, drugi dzień to "męka" z królową nauk, czyli matematyką. Na zakończenie trzeba było wykazać się lingwistycznymi wiadomościami z języka angielskiego.



Ogólnie egzaminy nie były trudne, ale oczywiście całą prawdę o wiedzy naszych ósmaków dowiemy się, jak przyjdą wyniki.



Życzymy wszystkim sukcesów i dostania się do wymarzonej szkoły!



Od redakcji

Brawo nasze piłkarki nożne!

16 maja 2022 roku odbył się Turniej Piłki Nożnej zorganizowany na stadionie Polsat Plus Arena.

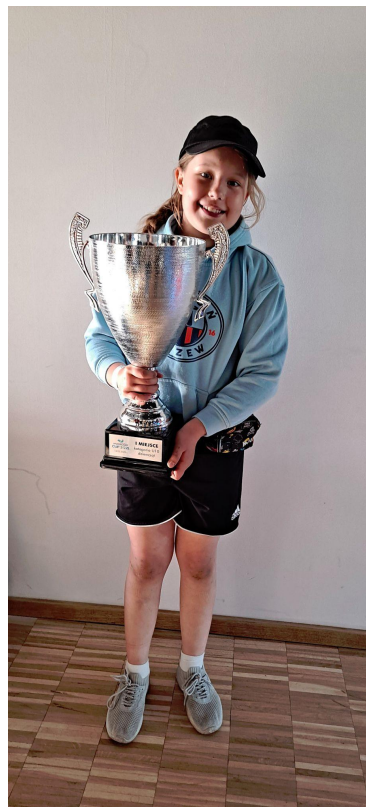
Pod okiem trenerek Patrycji Salwy i Asi Ścisłowskiej, wystąpiła Kadra Pomorskiego ZPN u do lat 13, do której powołania dostały trzy zawodniczki KS Pogoń Dekpol Tczew: Iga Buchwald, przez cały turniej broniła dostępu do bramki.





Marysia Ziółkowska (kl. III B)
wsparta drużynę wieloma asystami.

A bramkę na wagę zwycięstwa w finale
zdobyła **Malwina Bawół**
(kl. III B).



Wszystkie dziewczynki po raz pierwszy miały okazję reprezentować województwo i razem ze swoimi rówieśniczkami, okazały się bezkonkurencyjne i pewnie wygrały wszystkie swoje mecze.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sportowych sukcesów!

Od redakcji

"Książką połączeni"

- klasy pierwsze poznają nie tylko literki i książki ale także tczewskie biblioteki

W lutym - po "Pasowaniu na Czytelnika" klasy pierwsze rozpoczęły Innowację pedagogiczną pod tytułem "Książką połączeni".

Nasze pierwszaki czytają różne utwory, które zachwycają, pobudzają wyobraźnię, dodają odwagi, wspierają proces moralnego i umysłowego rozwoju.

Uczniowie mają zajęcia w naszej szkolnej bibliotece, ze swoimi wychowawczyniami, z panią od informatyki,



czytają w domu ze swoimi rodzicami oraz z Kołem Przyjaciół Biblioteki.



Oprócz czytania wykonują także prace plastyczne, techniczne a nawet grają na różnych instrumentach, co można obejrzeć na szkolnym facebooku.

Dnia 18 maja pierwszaki odwiedziły Miejską Bibliotekę Publiczną na naszym osiedlu.



Pani Ola przeprowadziła wspaniałą lekcję biblioteczną, zachęcała przede wszystkim do odwiedzania biblioteki publicznej, do czytelnictwa i zapisała naszych uczniów w poczet czytelników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tczewie.



Natomiast dnia 31 maja klasa I A, a 2 czerwca klasa I B udały się na wycieczkę do Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Aleksandra Skulteta w Tczewie na zwiedzanie najnowszej i największej biblioteki w naszym mieście.



Pierwszaki obejrzały dział dziecięcy, młodzieżowy i dla dorosłych. Biblioteka oferuje także duży zbiór audiobooków. Nasi najmłodsi czytelnicy dowiedzieli się także jak pracuje i działa Miejska Biblioteka Publiczna w Tczewie.



Na zakończenie udali się do sekcji zajmującej się historią miasta Tczewa.



Tam odbyli wirtualną wycieczkę po grodzie Sambora oraz poznali historię naszego miasta razem ze skrzatami Samborkiem.

Na zakończenie **Innowacji pedagogicznej** pan dyrektor wręczył nagrody zwycięzcom w "Podchodach czytelniczych"



oraz nagrody i dyplomy "Najlepiej czytającej klasie" i najlepszym czytelnikom w klasach pierwszych.



Serdeczne podziękowania rodzicom klas pierwszych za pomoc w realizacji **Innowacji czytelniczej** i fantastyczne rodzinne zdjęcia.

Od redakcji

Kochanej Mamusi ...

Dzień Matki - to szczególne święto, które honoruje wszystkie Mamy, stanowi wyraz szacunku i miłości, a także podziękowania za trud włożony w opiekę i wychowanie.



W poniedziałek 23 maja w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Matki, którą przygotowała klasa 1a. Na zaproszenie dzieci przybyli do szkoły niezwykli goście - Mamusie, które eleganckie i dumne z radością czekały na ten dzień. Odświętnie ubrane dzieci wyrażały miłość i wdzięczność swoim drogim Mamusiom poprzez występy artystyczne. Były wierszyki, piosenki oraz życzenia. Publiczność była zachwycona popisami dzieci, na twarzach zebranych gości malowało się wzruszenie, ale także duma ze swoich zdolnych pociech.



Po wspaniałych występach Mamy otrzymały upominki z okazji ich święta. Nad całością części artystycznej czuwała wychowawczyni Monika Podjacka.



Cała uroczystość została uwieczniona na fotografiach - dzięki czemu wspaniała zabawa i niecodzienna atmosfera zostaną na długo w pamięci wszystkich uczestników.

Opracował Szymon Podjacki

PRZYTUL SIĘ DO DRZEWA

Klasa 1 a wzięła udział w ogólnopolskiej kampanii **PRZYTUL SIĘ DO DRZEWA**.

Rocznie w Polsce wybucha **ponad 6000 pożarów lasów**, a praktycznie **77% tych pożarów powstało z winy człowieka!** Pokażmy, że los lasów nie jest nam obojętny!.

I tak też postąpiła klasa 1a.



Dzięki temu drzewa będą czuły się bezpieczne i sprawimy, że takimi małymi krokami jesteśmy w stanie pokazać całej Polsce, że sprzeciwiamy się celowym podpaleniom lasów!

Opracował Szymon Podjacki

Dzień Dziecka

W tym roku Dzień Dziecka każda klasa obchodziła sama ze swoim wychowawcą.



Największą popularnością cieszyły się:
wyjścia do kina



spacery po naszym mieście



spacery po Wale nad Wisłą, czyli ścieżką rowerową



wspólne wyjście na lody



oglądanie ulubionych filmów.



Niektóre klasy wybrały wycieczkę poza miasto.



Od redakcji

Nasza twórczość...

**Opowiadania konkursowe na temat Patronów
Roku 2021**

Marek Siemaszkiewicz - kl. VII C

"Historia o Robocie Vigxie"

Wszystko zaczęło się, kiedy szedłem sobie po parku w piękny jesienny dzień. Nagle, grunt, na którym stałem, stawał się coraz bardziej miękki, aż w końcu zaczął mnie wciągać.

- Ratunku! Pomocy!- krzychałem na marne. I wtedy zostałem wciągnięty przez ziemię

Obudziłem się pośród wysokich, białych, neonowych wież, kiedy zauważyłem, jak podjeżdża do mnie robot. Jego srebrne ciało było kwadratowe oraz miało ono wiele przycisków o rozmaitych kolorach. Natomiast jego głowa była okrągła, a twarz dzierżyła miły, przyjacielski uśmiech.

- Kim jesteś?- zapytałem drżącym głosem.

- Jestem model XVII2G1X. Znany jestem także pod imieniem Vigx.

- Dobrze Vigx. Gdzie ja jestem?- wyszeptałem.

- Witaj w 2311 r. w Tczewie. Przysłałem cię tutaj, ponieważ potrzebujemy twojej pomocy.

- Ale jakiej?

- Ostatnio na świecie dzieje się bardzo źle. Przez chęć ludzi do pieniędzy, zaczęły powstawać nowe fabryki, które produkują bardzo dużo smogu. Przysłałem cię, żeby to zatrzymać.

-Rozumiem Vigx. Spróbujmy coś wymyślić, aby zakończyć problem smogu.- powiedziałem. Całą noc przygotowywałem z Vigxem plan, aby zatrzymać globalne ocieplenie. Albowiem, robot wpadł na pomysł: ja odwrócę uwagę strażników, a Vigx pójdzie na taśmę produkcyjną, którą zatrzyma.

- Genialny pomysł Vigx!

- Zostałem zaprogramowany do wymyślania świetnych pomysłów.

Rano, pod fabryką RO-CO Inc. podbiegłem z Vigxem pod drzwi i stanąłem przed strażnikami.

- Dzień dobry. Piękny mamy dzisiaj dzień , czyż nie?
- Tak, to bardzo piękny dzień- odpowiedział strażnik.

Kiedy on opowiadał, jaki mamy piękny dzień, zauważyłem jak Vigx wspina się po ścianie. Nie wiedziałem, jaki to dobry wspinacz! Poczekiałem dwie minuty i cała fabryka przestała działać.

- Co tam się dzieje!- krzyknęli strażnicy, wbiegając do fabryki. Robot był jednak sprytniejszy, albowiem podjechał on do mnie samochodem.
- Wskakuj- Zawołał Vigx.

Po czym kilka sekund później, uciekałem samochodem przed cyber strażnikami. Wtedy, pojazd się zatrzymał, a ja znowu byłem wciągany przez ziemię.

- Dziękuję!- rzekłem.

Ta historia nauczyła mnie, że nieważne kim jesteś, możesz zdziałać wszystko z przyjaciółmi.

Mam talent ...

Moją pasją jest karate. Przygodę z tym sportem rozpoczęłam 10 lat. Treningi rozpoczęłam już w przedszkolu w sportowym klubie karate senshi, gdzie do teraz trenuje. W moim klubie znajduje się obecnie ponad 600 zawodników w kilkunastu



grupach podzielonych nie tylko wiekowo ale i umiejętnościowo.

Obecnie posiadam zielony pas z drugą belką, ale mam nadzieję, że w czerwcu uda mi się zdać na zielony pas z trzecią belką. W tym roku godziny moich treningów ze względów nauki się stanowczo zmniejszyły w porównaniu do zeszłego roku, teraz trenuje dwa razy w tygodniu po 1h. (w zeszłym roku było to 2 razy w tygodniu po 1h i 15min trening kolorowych pasów, 4 razy w tygodniu po 1,5h trening kadry B i 2 treningi kata po 30 min).



19 marca odbyły się zawody międzynarodowe "Grand prix Tczew IX". Kraje, które brały udział w zawodach to Anglia, Niemcy, Norwegia, Ukraina, Szwecja i Turcja. W zeszłym roku nie udało mi się zdobyć żadnego medalu, ale w tym roku weszłam

na podium. Zdobyliśmy 3 miejsce w kumite (w walkach) drużynowym młodziczek (12-13 lat).

Kinga Bobrowska

Temat numeru...

"Wołanie o POMOC"

Samookaleczenia, próby samobójcze... - młodzi ludzie wołają o pomoc. Bo depresja nie wybiera, nie kieruje się wiekiem. Gdzie szukać wsparcia?

Ania nie była smutna. Już później, kiedy bomba wybuchła, kiedy wuefistka zauważyła dziwne cięcia na rękach siódmoklasistki, kiedy wezwali rodziców Ani i wychowawczyni przeprowadziła lekcję na temat depresji i samookaleczeń, niektórzy przyznali, że koleżanka rzeczywiście ostatnio zaczęła się inaczej zachowywać.

- Jakby próbowała coś ukryć - powiedział wtedy Marcin. - Izolowała się od nas. przestała rozmawiać. Więcej rysowała.

Nikomu do głowy nie przyszło zapytać, co się dzieje i czy Ania nie potrzebuje pomocy. Myśleli, że ma swoje kłopoty, jak każdy. Okazały się poważniejsze niż te, które "ma każdy". Takie, których Ania sama nie była w stanie udźwignąć.

Kasia też nie sprawiała wrażenia chorej na depresję. Tak naprawdę była ostatnią osobą, którą by o to podejrzewali. Dusza towarzystwa, przewodnicząca klasy. Żadna szara myszka, która nie ma przyjaciół i spędza wieczory przed ekranem komputera. No i ta średnia. Najwyższa w klasie przez cztery lata z rzędu. Kasia ciągle powtarzała, że chce się dostać do najlepszego liceum w mieście. Zakuwała. Tylko fizyka jej nie szła. Raz złapała trójkę, drugi raz dwóję. Nauczycielka powiedziała głośno, przy całej klasie, że Kasia może zapomnieć o czwórce na koniec roku.

- Na fizyce świat się nie kończy - skomentowała to Ala, najlepsza przyjaciółka Kasi. Nie przypuszcza, że dla przyjaciółki świat w tym momencie się skończył. Bo z trójką na świadectwie, choćby i z fizyki, nie dostanie się do najlepszego liceum w mieście - tak przynajmniej myślała w momencie, kiedy łykała garść proszków z domowej apteczki. Lekarze mówili, że miała szczęście, bo te leki, choć nie na receptę, potrafią zrobić duże spustoszenie w organizmie, z trwałym uszkodzeniem nerek i wątroby łącznie.

- Co ci przyszło do głowy? - zapytała kiedyś Ada. Kasia nie potrafiła odpowiedzieć. Tak jak nie potrafiła powiedzieć, skąd wzięła się w jej głowie czarna dziura przerażenia, która czasami zdawała się ją połykać w całości. I o której nigdy nikomu nie mówiła.

Kaja była na podwórku. Na swoim wózku, jak wyrzut sumienia.

- Cześć - Monika pomachała jej niewyraźnie ręką i szybko zamknęła okno. Nawet nie wiedziała, czy Kaja ją zauważyła. A nawet jeśli, to co z tego? Co miałyby jej powiedzieć? "Będzie dobrze, wyzdrowiejesz"? Obie dobrze wiedziały, że to nieprawda.

Nie będzie dobrze i Kaja nigdy nie wyzdrowieje. Zawsze będzie jeździła na wózku. I zawsze wszystko będzie ją tak strasznie bolało. Mama powiedziała Monice, że Kaja może ruszać tylko głową.

- I to w ograniczonym zakresie, w górę i w dół. Mówić może dzięki specjalnemu aparatowi - dodała.

Monika dobrze pamięta, jak do tego wszystkiego doszło. Wszyscy w klasie pamiętali. Kaja wiele razy mówiła im, że się zabije. Nie brali tego poważnie. Wiele osób tak mówi.

Podobno Kaja wzięła zwykły sznurek, taki do bielizny. Zawiązała pętlę na szyi. Monika może sobie tylko wyobrażać, co Kaja wtedy myślała, bo nigdy o tym nie rozmawiały. Znalazła ją sąsiadka. praktycznie od razu. podobno to uratowało jej życie. Ale nie sprawność. Doszło do przerwania rdzenia kręgowego. Kaja zapadła w śpiączkę. Obudziła się w Klinice Budzik. Po czterech tygodniach. To podobno i tak szybko.

- To cud, że żyjesz, dziewczyno - powiedział lekarz.

Zaraz potem Kaja musiała zrozumieć, że nie czuje nóg. Ani rąk. Ale za to czuje ból. Ciągły, nieprzerwany. Taki, którego nie przerwały cztery operacje, które do tej pory przeszła. I którego nie uśmierzą kolejne zabiegi. Monika wie, że ten ból nigdy się nie skończy i nie pomogą tu żadne leki przeciwbólowe. Słyszała, jak rodzice między sobą szeptali, że to ból fantomowy - bolą kończyny, których już nie ma. Bardzo rzadko, tak jak dziś, Kaja wyjeżdża tym swoim wózkiem na podwórko. Na twarzy ma taki grymas, jakby rozrywało jej całe ciało. Monika zamyka wtedy okno i ogranicza się do krótkiego "Cześć", bo co miałyby powiedzieć dawnej koleżance?

Depresja nie wybiera

Specjaliści biją na alarm. Depresja to już niemal epidemia. Choruje na nią wg statystyk 1 % dzieci przedszkolnych **powyżej drugiego roku życia**, 2 % dzieci w grupie 6 -12 lat oraz do 20 % w grupie młodzieńczej. To ogromne liczby! Na stronie poświęconej leczeniu depresji można przeczytać: Najczęściej z depresją współwystępują zaburzenia lękowe. 30 - 70 % dzieci z depresją spełnia równocześnie kryteria diagnostyczne zaburzeń lękowych. U młodszych dzieci z depresją myśli samobójcze rzadziej przeradzają się w konkretne plany i próby ich realizacji, **natomiast u młodzieży ryzyko podjęcia próby samobójczej jest bardzo duże.** Dlatego tak ważne jest, żeby rozpoznać, kiedy z koleżanką czy kolegą dzieje się coś złego - i szukać pomocy!

Myśli samobójcze mogą przytrafić się każdemu, kto czuje, że przerastają go jego problemy, i myśli, że nikt mu nie pomoże. Ale samobójstwo to dramatyczna decyzja i najgorsze wyjście! Porozmawiaj z kimś, komu ufasz, lub zadzwoń na telefon zaufania - daj sobie pomóc!

Uwaga, alarm!

To powinno cię zaniepokoić!

- **Obniżenie nastroju**, szczególnie jeśli dotyczy osoby, która dotychczas była wesoła, lub obniżenie nastroju, które trwa dłuższy czas (zwłaszcza gdy pojawia się bez widocznej przyczyny).
- **Powtarzane przez koleżankę czy kolegę zwroty**: "Chyba się zabiję", "Skończę ze sobą", "Mam tego dość", "Życie nie ma sensu" itp. **UWAGA!** Tego rodzaju zdania to absolutny sygnał alarmowy i nie wolno ich lekceważyć! Psychologowie są zgodni, że jednym z **najgorszych mitów, jaki narósł wokół depresji, jest przekonanie, że osoba, która mówi o samobójstwie, nigdy próby nie podejmuje. To kompletna bzdura.** 90 % samobójców w bardziej lub mniej zawoalowany sposób wcześniej informowało otoczenie o swoich planach - i można było podjąć próbę pomocy im!
- **Rezygnacja z zainteresowań, które dotychczas sprawiały radość** (np. ktoś przestaje chodzić na treningi koszykówki, opuszcza zajęcia koła dziennikarskiego itd.). Często taka osoba powtarza, że "przestało jej się chcieć". Nie zawsze to sygnał depresji, ale warto zwrócić uwagę, czy coś złego się nie dzieje.
- **Niskie poczucie własnej wartości.**
- **Słuchanie "mrocznej" muzyki, ubieranie się tylko na czarno** (choć te czynniki mogą być tylko wynikiem mody czy zainteresowań i nie świadczą od razu o depresji).

- **Nadmierne poczucie winy.** Osoba zagrożona depresją może np. wybuchnąć płaczem z byle powodu, przesadnie przepraszać za swoje zachowanie ("przepraszać, że żyje").
- **Męczliwość, brak ochoty do podejmowania jakiegokolwiek wysiłku fizycznego.** Może to być objaw choroby somatycznej (np. anemii), ale w połączeniu z innymi niepokojącymi zachowaniami powinien dawać do myślenia.
- **Trudności z zasypianiem.** Osoby chorujące na depresję często sygnalizują problemy ze snem, wybudzenia w środku nocy, trudności z zaśnięciem.
- **Spadek lub (rzadziej) nadmierny wzrost apetytu.**
- **Coraz słabsze oceny, szczególnie jeśli towarzyszy im brak motywacji, żeby je poprawić** ("To już i tak nie ma sensu", "Nigdy tego nie ogarnę", "Jestem beznadziejna i to tylko dowód, że to prawda" itp.).

Jak reagować, gdy ktoś mówi, że się zabije?

W takich sytuacjach należy zawsze powiadomić osobę dorosłą o tym, co usłyszeliśmy. Nawet jeśli przyjaciółka prosi, byśmy nikomu nie mówili, że ma zamiar coś zrobić, najszybciej, jak się da, należy poinformować kogoś, kto będzie potrafił pomóc - wychowawcę, pedagoga szkolnego, rodziców, nauczyciela. Jeśli sytuacja jest nagła, niespodziewana, a my nie mamy do kogo zatelefonować, wówczas należy wykręcić numer ratunkowy 112. Pamiętajmy, że słowa o samobójstwie należy

zawsze traktować poważnie. Jeśli ktoś nam wyzna swój plan, że chce odebrać sobie życie - porozmawiajmy z nim, okażmy mu troskę, wysłuchajmy, nie kłóćmy się z nim - i nigdy nie lekceważmy takiej informacji!

Katarzyna Kucewicz, psycholog, pedagog i psychoterapeuta
z Ośrodka Psychoterapii i Coachingu
"Inner Garden" w Warszawie

Samookaleczenia - wołanie o pomoc!

Niewiele wiadomo o tym, ilu osób problem dotyczy. Szacunkowe dane mówią o 400 do nawet 1 400 przypadków na 100 000 osób, ale psychologowie są zgodni, że mogą to być dane znacznie niedoszacowane.

- Nikt nie chwali się tym, że się tnie - powiedziała mi wprost jedna z nastolatek, z którą rozmawiałam.

Nie ma wątpliwości, że przecięcie własnej skóry, często na sporej powierzchni i niekoniecznie czystym, sterylnym narzędziem, to akt desperacji i nierzadko ostateczne wołanie o pomoc.

-Cięcie się wynika z kłopotów z poradzeniem sobie z przykrymi emocjami, które bardzo trudno opanować. Te emocje to smutek, lęk, rozczarowanie, zagubienie, wstyd, rozpacz albo złość. Czasami w ten sposób osoba wyraża swoje cierpienie, poczucie osamotnienia i bycia bardzo nieszczęśliwym. Zadawanie sobie bólu na ciele ma zatem odciągnąć uwagę od głębokiego smutku, jaki ktoś przeżywa w swoim sercu. Ze względu na to, że cięcie

chwilowo niektórym osobom daje ulgę, jest niebezpieczne, bo uzależniające. Warto jednak pamiętać, że nigdy nie pomaga ono w poradzeniu sobie z problemami, a wręcz je pogłębia. I jest bardzo niebezpieczne dla naszego zdrowia - wyjaśnia Katarzyna Kucewicz i podpowiada, co zrobić, gdy wimy o tym, że nasza koleżanka/kolega się okalecza.

Jeśli ktoś z naszych znajomych się okalecza, to prawdopodobnie w jego życiu dzieją się rzeczy to prawdopodobnie w jego życiu dzieją się rzeczy trudne. Prawdopodobnie też ma on w sobie bardzo dużo cierpienia, a może nawet choruje na depresję.

Warto porozmawiać z taką osobą, zapytać ją, jak się czuje, czy możemy jej jakoś pomóc. Posłuchać jej, być z nią, nie rezygnować z tej znajomości.

Można też wspólnie poszukać pomocy, np. dzwoniąc na numer telefonu zaufania dla młodzieży.

Warto też zachęcić tę osobę do porozmawiania o problemie z zaufanym dorosłym - rodzicem albo psychologiem szkolnym. Okaleczenie jest bowiem problemem wymagającym spotkania z psychologiem, który pomoże się z tym uporać. Jeśli koleżanka/kolega zdecydowanie nie chce rozmawiać z osobą dorosłą, a problem istnieje, warto wtedy porozmawiać np. z własnym rodzicem, tak, żeby nie zostać z tą sytuacją samemu.

**Mam myśli samobójcze,
okaleczenia się, czuję się fatalnie...
Co robić?**

- Przede wszystkim powiedz osobie dorosłej, do której masz zaufanie, co czujesz! To może być rodzic, ale możesz także zwrócić się do pedagoga szkolnego, psychologa, wychowawcy, innego nauczyciela. Chodzi o osobę, do której masz zaufanie i której możesz bezpiecznie powiedzieć, co czujesz.
- Podczas rozmowy z rodzicami poproś, żeby umówili cię do specjalisty (psychologa, psychoterapeuty). On pomoże ci zastanowić się, skąd biorą się te myśli, i jak poradzić sobie z nimi.
- Możesz także zadzwonić do telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży (116 111) i opowiedzieć o swoim problemie.
- Nigdy nie bagatelizuj tego, że się okaleczasz czy masz myśli samobójcze. Zawsze w takiej sytuacji szukaj pomocy u osoby dorosłej.

Dr Jagoda Sikora, psycholog dziecięcy

TU ZNAJDZIESZ POMOC !

116 111

**Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży (bezpłatny
całą dobę, 7 dni w tygodniu)**

Od redakcji (przygotowano na podstawie Victora nr 10/520)

Patroni 2022 roku

Patronami roku 2022 Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił -
Ignacego Łukasiewicza
Marię Konopnicką
Marię Grzegorzewską
Wandę Rutkiewicz
Józefa Mackiewicza
Józefa Wybickiego
Romantyzm Polski

W każdym kolejnym numerze naszej gazetki będziemy prezentować jedną z tych postaci.

W poprzednim numerze poznaliśmy życie i pracę Ignacego Łukasiewicza. W tym numerze "Zwariowanej siódemki" przybliżymy Wam postać

[Marii Konopnickiej](#)



Maria Konopnicka (1842-1910), urodziła się w Suwałkach. Tworzyła nowele i poezję, w tym popularne utwory dla dzieci. Była również aktywna jako redaktor, publicysta i krytyk literacki. Jej najbardziej znany pseudonim to Jan Sawa.

Debiutowała w piśmie *Kaliszanin* wierszem *Zimowy poranek* (1870). Kaliszowi poświęciła jeszcze trzy utwory (dwa o tytule *Kaliszowi* oraz *Memu miastu*).

Od roku 1877 mieszkała w Warszawie. W stolicy Królestwa Polskiego związała się z kręgami inteligencji liberalnej, m.in. współredagowała pismo dla kobiet *Świt*. Współpracowała również z tygodnikiem *Bluszcz*. Stała się również honorowym członkiem Towarzystwa Szkoły Ludowej. Lata 90. to przede wszystkim podróże po krajach Europy zachodniej. W roku 1903 Konopnicka osiadła w dworku - darze od narodu - położonym w Żarnowcu w pobliżu podkarpackiego Krosna. Mieszkała tam wspólnie z Marią Dulębianką - malarką i pisarką, która miała w dworku pracownię.

Ogłaszała również prace historyczno- literackie (*Mickiewicz, jego życie i duch* z r. 1899, *Trzy studia* z r. 1902). Ukazywały się ponadto jej szkice krytyczne i przekłady. W latach 70. XX wieku wydano jej listy w czterech tomach.

Liryka patriotyczna i społeczna, wskazująca m.in. na niepowodzenia programu i agitacji pozytywistycznej (*Wolny najmita*, *W piwnicznej izbie*, *Jaś nie doczekał*), przyniosła jej wielki autorytet i popularność, utrzymującą się w pewnej mierze do dziś. W latach 1881-1896 ukazywały się jej *Poezje*. Cykl liryki *W górach* opublikował wcześniej *Tygodnik Ilustrowany*. Znane i

często wznawiane *O krasnoludkach i sierotce Marysi* ukazało się drukiem w roku 1896.

W roku 1890 Konopnicka opublikowała również ważne społecznie nowele *Mendel Gdański*, *Dym* oraz *Miłosierdzie gminy*, wykorzystujące również perspektywę psychologiczną. Tym bardziej cenny jest brak tendencyjności wraz z precyzyjną konstrukcją fabuły i wypowiedzi bohaterów. Konopnicką, początkowo inspirującą się Bolesławem Prusem i Eliza Orzeszkową, zalicza się do czołowych twórców polskiej nowelistyki (zbiory *Cztery Nowele*, *Na drodze*, *Nowele*, *Ludzie i rzeczy*).

Za bardzo duże osiągnięcie poetyckie Marii Konopnickiej filologia uznaje lirykę o tematyce ludowej i wiejskiej.

Do roku 1890, wiele czasu spędzała poza ziemiami polskimi. Wyjeżdżała do Niemiec, Szwajcarii, Austrii, Włoch i Francji. Pozostawała jednak w stałym kontakcie z wydawnictwami, prasą i organizacjami społecznymi każdego zaboru, w tym Macierzą Szkolną, zrzeszeniami polonijnymi i komitetami pomocy dla wywłaszczanej ludności polskiej ze Śląska i Wielkopolski. Zmiany społeczne odnotowywała w nowelach i powieściach pisanych głównie dla dzieci i młodzieży: *O Janku Wędrawniczku* (1893), *O krasnoludkach i sierotce Marysi* (1896), *Mendel Gdański* (1890).

Pisarka-matka Narodu

Współorganizowała protest przeciwko szykanom administracji pruskiej w stosunku do rodzin dzieci szkolnych z Wrześni

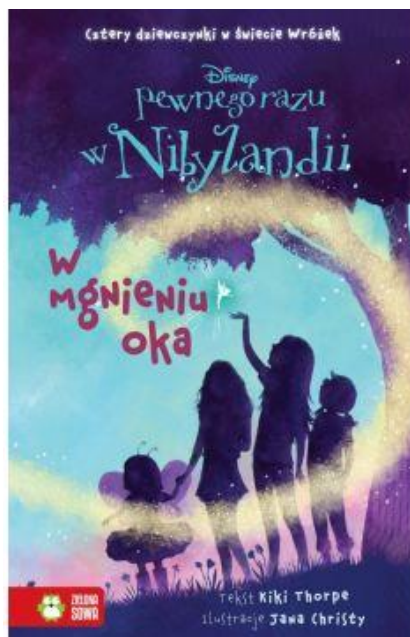
(1901-1902) oraz niemieckim ustawom wywłaszczeniowym (związane z tym było opublikowanie w roku 1908 *Roty*).

Od redakcji (na podstawie Wikipedii)

Recenzje do nowych książek zakupionych w ramach "Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa"

W tym numerze chcemy zachęcić wszystkich do przeczytania książki Kiki Thorpe pt.: "Pewnego razu w Nibylandii".

Całość cyklu składa się z 12 części.



Cztery przyjaciółki – Kate, Lilii, Mia i jej młodsza siostra Gabi, w cudowny sposób trafiają do fantastycznej krainy zwanej Nibylandią, w której w Przystani Elfów mieszkają Dzwoneczek i inne Wróżki. I tak... zaczyna się najpiękniejsza przygoda w życiu dziewczynek. Zwiedzają Przystań Elfów, Drzewo Domowe, poznają właściwości magicznego pyłu i... uczą się latać. Są bardzo szczęśliwe, ale coraz bardziej tęsknią za domem. Czy uda im się wrócić do realnego świata?

Z dala od świata, który znamy, na odległym Oceanie Snów leży wyspa zwana Nibylandią. To magiczne miejsce, gdzie słyszeć śpiew syren, zabawy Wrózek, a dzieci nigdy nie dorastają. Kate od zawsze marzy o wielkich przygodach. Kocha też grać w piłkę i latać. W Nibylandii, w trakcie jednego z treningów, odkrywa niezwykły latający skok. Czy również w realnym świecie, dzięki magicznemu pyłowi, będzie mogła grając skakać-latać? O pomoc

prosi Widię, szybkołotną Wróżkę, która niestety jest bardzo złośliwa...

Zapraszamy do lektury!!!

Opracowało Koło Przyjaciół Biblioteki

Spokojnych, wesołych, słonecznych,
a przede wszystkim bezpiecznych wakacji!

Gazetkę redagują pod opieką pani Zdzisławy Mszanowskiej:
Szymon Podjacki - redaktor naczelny, Irena Armatowska, Kinga Bobrowska, Wanda Garska, Julia Gawrońska, Maja Zając.
Opracowanie graficzne - pani Dorota Żyśko